

INSTRUKCJA O OPIECE DUSZPASTERSKIEJ NAD MIGRANTAMI

Kongregacja dla Biskupów - pragnąc dać do użytku ordynariuszów i duszpasterzy normy praktyczne, lepiej przystosowane do zarządzeń papieskich, konstytucji i dekretów Soboru Powszechnego Watykańskiego II, a także do potrzeb współczesnego zjawiska migracji - uznała za konieczne we właściwy sposób zaktualizować i przystosować do obecnych wymogów konstytucję apostolską "Exsul Familia".

Dlatego też, po wielokrotnym zasięgnięciu opinii różnych Konferencji Biskupich, opracowała niniejszą Instrukcję, która na zebraniu w dniu 21 listopada 1968 roku uzyskała również przychylną ocenę ojców Kongregacji Biskupów.

Ojciec święty Paweł VI, po wysłuchaniu Kardynała Prefekta Kongregacji Biskupów, zatwierdził niniejszą Instrukcję Listem Apostolskim w formie motu proprio "PASTORALIS MIGRATORUM CURA" pod datą 15 sierpnia 1969 roku, zarządzając zarazem jej opublikowanie i ustalając, że normy w niej zawarte mają wejść w życie z dniem 1 października tegoż roku.

Rozdział I.

ZASADY OGÓLNE

1. Nowe formy zjawiska migracji

Powszechnie wiadomo, że możliwość przenoszenia się ludzi z jednego narodu do drugiego stała się w naszych czasach, dla najróżniejszych i złożonych przyczyn, łatwiejsza i częstsza. Szybki bowiem postęp ekonomiczno-techniczny, wzajemne stosunki obywateli i narodów, stale coraz częstsze i coraz rozleglejsze związki wzajemnej współzależności, jak również upowszechnione już w społeczeństwach cywilizowanych dążenie do popierania prawnej i politycznej jedności wielkiej rodziny ludzkiej, a wreszcie, osiągnięty dziś ogromny rozwój środków komunikacyjnych - wszystko to udostępniło nowe rozległe obszary oraz dorzuciło nowe inicjatywy do już istniejących.

Oczywiście nie brak nigdy tych, którzy zmuszeni są uchodzić za granicę na skutek okoliczności politycznych i ekonomicznych. Lecz stale rośnie liczba opuszczających dom i ojczyznę, by osiedlić się gdzie indziej, ponieważ przyciąga ich tam rozwój przemysłu oraz pragnienie życia miejskiego, czemu sprzyja daleko posunięta międzynarodowa współpraca gospodarcza, jak również większa łatwość znalezienia pracy w innych stronach.

Do tego wszystkiego dodać trzeba pomyślnie utrwaloną współpracę w dziedzinie naukowej i technicznej, zwłaszcza wśród narodów na drodze do postępu, coraz częstsza wymiana kontaktów kulturalnych dzięki stworzeniu na wielką skalę instytutów międzynarodowych oraz dzięki szeroko udostępnionej możliwości uczęszczania na uniwersytety obcokrajowe.

2. Jedność rodziny ludzkiej

Z tej ruchliwości ludów wynika nowy i powszechniejszy pęd do zjednoczenia wszystkich ludów i całego kręgu ziemskiego, w czym łatwo dostrzec Ducha Bożego, który przedziwną opatrnością kieruje biegiem czasów i odnawia oblicze ziemi.

Istotnie, migracje - ułatwiając i wzmagając wzajemne poznanie się i powszechną współpracę - są zarazem świadectwem i udoskonaleniem jedności rodziny ludzkiej, oraz potwierdzają w sposób widoczny braterstwo narodów, powodujące obustronną wymianę usług.

3. Zagadnienia związane ze zjawiskiem migracyjnym

Jeśli jednak ocenia się jako dodatnie przedstawione dotychczas powody, ułatwiające ruchy migracyjne, to jednak nie da się zarazem zaprzeczyć, że wynikają z nich równocześnie liczne trudności i niebezpieczeństwa, często zwiększone (a w każdym razie nie umniejszone) samą wielkością tego zjawiska. Prawdą jest, że istotnie dziś narastają i uwielokrotniają się potrzeby społeczne, lecz nie zawsze pomagają one we właściwym dojrzwaniu osoby ludzkiej oraz w ułożeniu prawdziwie pożądanym stosunków osobistych. Z tego wynikają rozliczne trudności i przykrości, których sam człowiek jest zarówno przyczyną jak i ofiarą.

Przypomnieć tu trzeba nade wszystko poważne napięcia, powodowane nierównościami ekonomicznymi, konflikty wynikające z różnicy umysłowości i tradycji, wszelką formę dyskryminacji odnośnie do podstawowych prawd osoby ludzkiej, czy to społecznej czy kulturalnej, ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pozycję społeczną, język lub religię, oraz to wszystko, co dotyczy zakorzenionych w przeszłości przesądów i nietolerancji politycznej lub ideologicznej.

4. Wpływ na życie religijne

Wszystkie te sprawy sięgające w głąb struktury całego społeczeństwa, rodziny, a także poszczególnej jednostki ludzkiej, nie małą zazwyczaj przynoszą szkodę dla życia religijnego. W takich bowiem okolicznościach - jak to doświadczenie okazuje - być może wskutek niewłaściwego "nie uzewnętrzniania" wiary chrześcijanie wystawieni są na niebezpieczeństwo stopniowego osłabienia praktyk życia chrześcijańskiego, a następnie całkowitego ich zaniechania. Może się zdarzyć, że przez to utracą oni wielki skarb wiary, praktykowanej do niedawna, co może nastąpić tym łatwiej, im bardziej poddaje się

dyskryminacji dziedzictwo tych wartości ludzkich i kulturalnych, z którymi zazwyczaj ściśle jest związana religijna wiara migrantów. Dlatego więc Kościół, Matka Święta, ustanowiony właśnie w tym celu, aby wszystkich ludzi uczynić uczestnikami zbawczego odkupienia, czuje się naprawdę ściśle złączony z rodzajem ludzkim i jego dziejami - stale okazuje szczególną troskę o tych synów, którzy z tych czy innych powodów opuszczają własny dom i udają się w odległe strony. Wypełniając wiernie najwyższy nakaz, Kościół nie tylko czyni wysiłki, by wszystkim migrantom nieść pociechę religijną, lecz również stara się energicznie, aby prawa przysługujące jednostce ludzkiej, jak również jej podstawy życia duchowego, zostały ściśle określone i przestrzegane.

5. Poszanowanie podstawowych praw osoby ludzkiej

Bez wątpienia człowiek w swej jedności i całości z ciałem i duszą jest głównym celem pasterskiej troski Kościoła. Że zaś opieka duchowna musi być przystosowana do wymogów czasu, przeto wydaje się bardzo wskazane raz jeszcze przypomnieć główne i podstawowe prawa osoby ludzkiej, po to, by zarówno najwyżsi kierownicy narodów uznali je, a uznawszy - otoczyli opieką, jak też po to, by wszyscy migranci czuli, że są pełnoprawnymi obywatelami i członkami wspólnoty i rozważyli uważnie obowiązki, jakie na nich ciążyą.

6. Prawo do posiadania ojczyzny

Ze społecznej natury człowieka wynika, że każdy jest obywatelem jakiegoś państwa i jakiejś ojczyzny, z którą - oprócz związków krwi i pochodzenia - zespolony jest również węzłami duchowymi i kulturowymi.

Gwałci się przeto najwyższe i podstawowe prawa ludzkie, gdy z powodu różnicy pochodzenia lub odmiennej religii, czy też dla jakichkolwiek innych przyczyn - pozbawia się zarówno pojedyncze jednostki, jak i całe zespoły etniczne własnego domu i ojczyzny.

7. Prawo do migracji

Człowiek posiada przyrodzone prawo do używania dóbr materialnych i duchowych, które pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość. Gdzie zaś państwo, z powodu ubóstwa środków i wielkiej liczby obywateli, nie może stawić do dyspozycji swych mieszkańców tego rodzaju dóbr, albo też stawia warunki obrażające poczucie ludzkiej godności, człowiek ma prawo do emigracji, do poszukiwania za granicą nowego domu i do starania się o stworzenie sobie odpowiednich warunków życia.

Prawo to przysługuje nie tylko pojedynczym osobom, lecz całym rodzinom. I dlatego właśnie przy kierowaniu procesem migracji należy bezwzględnie zabezpieczyć wspólnotę życia rodzinnego, mając na uwadze potrzeby rodzinne, szczególnie dotyczące mieszkania, wychowania dzieci, warunków pracy, ubezpieczeń społecznych i obciążeń podatkowych.

Władze publiczne zaprzeczyłyby niesłusznie przyznanemu prawu osoby ludzkiej, jeżeli sprzeciwiałyby się, lub też stawiałyby przeszkody emigracji lub imigracji, wyjąwszy wypadki, gdy staje się to konieczne dla ważnych i obiektywnie uzasadnionych wymogów dobra publicznego.

8. W służbie dobra powszechnego

Chociaż mogą korzystać z prawa do migrowania, obywatele mają pamiętać, że jest prawem i obowiązkiem każdego przyczynić się w miarę osobistej możliwości do prawdziwego postępu własnego społeczeństwa. W krajach zwłaszcza słabo rozwiniętych, gdzie pilnie trzeba spożytkować wszelkie zasoby, na poważne niebezpieczeństwo wystawiają dobro wspólne ci wszyscy - szczególnie jeśli są obdarzeni zdolnościami intelektu oraz zasobami finansowymi - którzy ulegają pragnieniu i pokusie migrowania: pozbawiają bowiem własne społeczeństwo pomocy bądź to materialnej, bądź moralnej, której ono potrzebuje. Niechaj więc kraje technicznie rozwinięte mają na uwadze rozwój wspólnego dobra w krajach opóźnionych w rozwoju; dlatego niechaj popierają przygotowanie i powrót do ojczyzny techników i studentów, kiedy ci już nabyli konieczną wiedzę i doświadczenie w ich specjalności oraz ewentualnie uzyskali odpowiedni dyplom.

9. Władze publiczne mają obowiązek tworzenia nowych miejsc pracy

Tym obowiązkom obywateli winien dotrzymywać kroku wysiłek władz publicznych, zmierzający ku tworzeniu nowych źródeł pracy we własnym kraju. W tych sprawach jako bardzo słuszne osądzamy, by - w miarę możliwości - przedsiębiorca poszukiwał rąk do pracy, a nie zaś pracownik był zmuszony poszukiwać miejsca pracy, w ten sposób do migracji nie będzie zmuszała konieczność, ale swobodnie dokonany wybór przez osobę ludzką.

10. Obowiązki wobec społeczeństwa udzielającego gościny

Ktokolwiek ma zamiar pójść do innego narodu, powinien mieć w wielkim poszanowaniu jego spuściznę narodową, jego język i obyczaje. Dlatego migranci winni chętnie przystosować się do społeczności, która ich przyjmuje i starać się szybko nauczyć tamtejszego języka, tak by - w wypadku przedłużającego się pobytu lub ostatecznego, trwałego osiedlenia - mogli łatwiej włączyć się w nowe społeczeństwo. Włączenie to stanie się prawdziwe, gruntowne i skuteczne jedynie wtedy, gdy proces integracji będzie spontaniczny i postępujący stopniowo, z wykluczeniem wszelkiego rodzaju przymusu i przeszkód.

Głębokiej życzliwości winni doznawać ci wszyscy, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia miejsc rodzinnych wskutek różnic ideologicznych lub wypadków politycznych, oraz wszyscy inni wypędzeni z ojczyzny i zesłani w obce strony. Ci

zazwyczaj, w wyniku tych właśnie okoliczności, nie są zdolni łatwo i szybko przystosować się do nowego społeczeństwa, w skład którego wchodzi.

11. Prawo do zachowania ojczystej mowy i własnej spuścizny duchowej

Migranci unoszą ze sobą właściwy im sposób myślenia, własną mowę, kulturę i religię. Wszystko to stanowi swoistą spuściznę duchową myśli, tradycji i kultury, która trwać będzie również i poza granicami ojczystego kraju. Musi to być wszędzie otoczone jak największym poszanowaniem. Ojczysta mowa migrantów, przy pomocy której wyrażają oni własną mentalność, sposób myślenia oraz przejawy kultury i życia duchowego, nie powinna stać na ostatnim miejscu.

A ponieważ wszystko to stanowi środek i drogę do poznania i wyrażania życia wewnętrznego człowieka, przeto opieka nad migrantami przyniesie niewątpliwie plon obfity, jeśli sprawować ją będą ci, którzy dobrze znają wszystkie te elementy i władają poprawnie, w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, ojczystym językiem migrantów. Jest to więc oczywiste i słusznie potwierdzone, że opiekę nad migrantami powinni sprawować duszpasterze tego samego języka i to tak długo, jak będzie tego wymagała rzeczywista potrzeba.

12. Sposoby opieki religijnej

Co się tyczy sposobów, form prawnych, oraz stosownego czasu trwania opieki religijnej nad emigrantami, to w każdym poszczególnym wypadku, każdy z wymienionych elementów musi być najdokładniej rozważony i przystosowany do różnych okoliczności. Spośród wspomnianych okoliczności pragniemy niektóre wymienić: długotrwałość migracji, proces integracji (w pierwszym albo w następnych pokoleniach), różnice kulturowe (język i obrządek), forma ruchu migracyjnego, w zależności czy chodzi o migrację okresową, trwałą lub tymczasową, czy też o migrację niewielkich grup albo też masową, geograficznie zwartą lub rozproszoną. Uwzględniając tak wielką różnorodność sytuacji, nie może ująć niczyjej uwagi jaki winien być zasadniczy sposób posługi duchowej, niesionej przez Kościół: musi mianowicie być na poziomie i odpowiadać rzeczywistym potrzebom migrantów.

13. Tak zwany "pluralizm" i nowy świat

Jeśli wszystkie poprzednie racje będą należycie uwzględnione i wiernie przestrzegane przez duszpasterzy, migranci nie tylko o wiele łatwiej unikną szkód i niebezpieczeństw, wynikających z ich położenia, ale nadto da się im często szczęśliwą możliwość współpracy w upragnionym rozszerzeniu Królestwa Bożego. Z samego bowiem faktu współżycia czy to z wyznawcami innych wyznań, czy też z niechrześcijanami, czy wreszcie z niewierzącymi, wynikają zazwyczaj liczne i różnorodne powiązania. Może ponadto zdarzyć się, że do środowisk katolickich lub chrześcijańskich zaczną przenikać coraz to liczniejsi wyznawcy innych religii, robotnicy, studenci i technicy, podczas gdy z drugiej

strony, w wyniku współpracy międzynarodowej rośnie z dnia na dzień liczba tych (katolików), którzy jako specjaliści wysyłani są za granicę przez instytucje międzynarodowe lub wzajemnej wymiany, albo też przez instytucje prywatne, w celu wzmocnienia rozwoju zainteresowanych krajów. Trafia się w ten sposób szczęśliwa okazja dla Kościoła, by w duchu Soboru Watykańskiego II bądź to popierać jedność chrześcijan, bądź też - w wypadku gdy chodzi o niechrześcijan i niewierzących - działać tak, aby przez świadectwo życia poszczególnych wiernych i całej wspólnoty stać się znakiem ukazującym im Chrystusa.

14. Posłannictwo całego ludu Bożego

Złożona różnorodność zagadnień i problemów, istnienie różnorodnych trudności, różnorodność miejsc i okoliczności wymagają długotrwałego i wyjątkowego wysiłku ze strony biskupów i Konferencji Episkopatów oraz bratnich poczynań ze strony ludu Bożego w stosunku do migrantów przebywających zarówno wewnątrz kraju, jak i poza jego granicami. I nie należy w najmniejszym nawet stopniu powątpiewać w to, że wszyscy, którzy noszą znamię godności ludzkiej, w szczególności zaś ci, którzy szczerą się nazwą chrześcijanina, zechcą wzmocnić i uzgodnić wspólne ich wysiłki, zmierzające ku temu, by wszyscy mieli możliwość bardziej ludzkiego życia, w którym każdy byłby otoczony miłością i opieką, jak brat przez braci.

15. Duszpasterskie określenie migrantów

Dzisiejsze migracje, rozprzestrzeniające się ze zdumiewającą szybkością w całym świecie, składają się z różnych elementów: zarówno z robotników, jak i kierowników przedsiębiorstw, zarówno z młodzieży studenckiej, jak i fachowców w dziedzinie technicznej, zarówno z pełnych poświęcenia ochotników, jak i uchodźców i wygnańców. Mimo że wszyscy ci przynależą do różniących się między sobą kategorii ludzkich, łączą ich jednak szczególnie wyjątkowe warunki życia, tak dalece różne od tych, do których przywykli w ojczyźnie, że opieka duchowa miejscowych proboszczów mało jest przydatna. Dlatego Kościół śpieszy z matczyną troskliwością, by rozciągnąć nad nimi właściwą opiekę duszpasterską. I właśnie z tego duszpasterskiego punktu widzenia, o którym mowa, pojęciem migrantów objęci są ci wszyscy, którzy z jakiegokolwiek przyczyny przebywają poza ojczyzną albo poza własną wspólnotą etniczną i z tego powodu koniecznie potrzebują specjalnej opieki.

W celu rozwinięcia i ułatwienia tego rodzaju opieki, w rozdziałach następnych zostaną szczegółowo wyłożone odpowiednie przepisy.

Rozdział II.

KONGREGACJA BISKUPÓW

16 &1. Zadaniem Kongregacji dla Biskupów jest prowadzenie, planowanie, koordynowanie i rozwijanie wszystkiego, co dotyczy opieki duchowej nad wiernymi obrządku łacińskiego, dokądkolwiek by oni nie emigrowali w porozumieniu jednak z Kongregacją dla Kościołów Wschodnich lub z Kongregacją dla Ewangelizacji Ludów, jeśli chodzi o terytoria podległe jednej z nich, oraz z zastrzeżeniem nienaruszalności obowiązków i władzy miejscowych ordynariuszy w sprawach opieki duszpasterskiej.

& 2. Przynależy również do Kongregacji dla Biskupów rozwijanie takiej samej działalności na rzecz migrantów przynależnych do obrządków wschodnich, w tym wypadku w porozumieniu z Kongregacją dla Kościołów Wschodnich, każdorazowo gdy wierni poszczególnych obrządków wschodnich przybywają do terytoriów nie podlegających tej ostatniej Kongregacji i gdzie brak jest kapłana odpowiedniego obrządku.

& 3. Zgodnie z postanowieniami motu proprio Ecclesiae Sanctae wspomniana Kongregacja po zapoznaniu się z opinią zainteresowanych Konferencji Episkopatów lub na żądanie jednej z nich, może - w celu zabezpieczenia opieki duszpasterskiej dla określonych, szczególnie licznych grup społecznych - tworzyć prelatury, złożone z kapłanów kleru diecezjalnego, posiadającego specjalne przygotowanie, pozostające pod kierownictwem własnego prałata i rządzące się własnymi statutami.

& 4. W ramach działalności tejże Kongregacji dla Biskupów - do której zostały przyłączone zgodnie z postanowieniami konstytucji apostolskiej Regimini Ecclesiae Universae Rady i Sekretariat migracji, dzieł apostołatu na morzu; w powietrzu i dla koczowników, mieszczą się te same zadania opisane w paragrafie 1 na rzecz osób podległych pieczy wymienionych dzieł apostołatu na morzu, w powietrzu, dla koczowników.

& 5. Ze względu na swój specyficzny cel, podlegają tejże Kongregacji również te zgromadzenia zakonne, które zostały założone w celu roztoczenia opieki duchowej nad emigrantami. Uprawnienia i zwierzchnictwo Kongregacji dotyczy jedynie członków w ich działalności jako kapelanów lub misjonarzy i w niczym nie narusza uprawnień Kongregacji Zakonów i Instytutów świeckich w dziedzinie zachowywania reguł zakonnych.

& 6. Zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II Kongregacja dla Biskupów zatroszczy się - wspólnie z Sekretariatami dla jedności Chrześcijan i dla Niewierzących - by wziąć udział w tych wszystkich wspólnych przedsięwzięciach, które zostaną uznane za pożyteczne dla określonej grupy emigrantów, jakiegokolwiek wyznania.

17. W wykonywaniu różnych zadań dotyczących migracji, Kongregacja dla Biskupów będzie korzystać z pomocy Urzędu dla Migracji oraz Rady Naczelnej dla migracji.

18 &1 Na czele urzędu dla migracji ustanowionego już uprzednio przy Kongregacji dla Biskupów, stoi delegat do Dziel dla migracji, wspomniany przez odpowiednią liczbę urzędników.

& 2. Zadaniem tego urzędu jest prowadzenie studiów i zajmowanie się tym wszystkim, co sprzyja szczególnie rozwojowi duchowemu wierzących migrantów jakiegokolwiek byliby języka, pochodzenia, narodowości, jak również (z poszanowaniem właściwych uprawnień) obrządku. Następnie pomaganie Radzie Naczelnej i przygotowywanie jej zebrań, rozwijanie wzajemnych kontaktów z Komisjami Episkopatów; nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów ze stowarzyszeniami międzynarodowymi, w jakikolwiek sposób zainteresowanymi w opiece nad migrantami, oraz podejmowania wszelkich innych inicjatyw uznanych za słuszne i pożyteczne.

19. Rada Naczelna dla migracji składa się z:

& 1. Przewodniczącego, którego funkcję pełni każdorazowo sekretarz Kongregacji dla Biskupów;

& 2. Sekretarza, które to stanowisko spełnia delegat do Dziel dla migracji, dla Apostolatu na morzu, w powietrzu i dla koczowników.

& 3. Ponadto w skład tejże Rady wchodzi:

a. przewodniczący i sekretarze Komisji Episkopatów dla migrantów w poszczególnych krajach, lub gdzie ich brak - Biskupi Promotorzy danego kraju, urzędnicy odpowiednich dykasterii Kurii Rzymskiej, zainteresowanych w jakikolwiek sposób w opiece nad migrantami, mianowicie: Rady dla Spraw Publicznych Kościoła, Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, dla Kapłanów, dla Zakonów i dla Instytutów Świeckich, dla Wychowania Katolickiego, dla Ewangelizacji Ludów, Sekretariatów dla Jedności Chrześcijan, dla Niechrześcijan i dla Niewierzących, jak również Rady Świeckich i Papieskiej Komisji Studiów "Justitia et Pax"; delegaci "Caritasu Międzynarodowego"; Międzynarodowej Komisji Katolickiej dla migrantów, Federacji Przełożonych Zgromadzeń Zakonnych męskich i żeńskich; oraz przełożeni generalni zgromadzeń zakonnych dla migrantów ;

b. inne osoby biegłe i zasłużone, tak duchowne jak świeckie, powołane i mianowane przez Kongregację dla Biskupów.

& 4. Przewodniczący - po wysłuchaniu opinii sekretarza - wyznacza niektórych członków do wyżej wymienionej Rady i przedkłada ich nazwiska do zatwierdzenia Kongregacji dla Biskupów; tworzą oni "Komisję Studiów".

20. Rada Naczelna dla migracji, stanowiąca organ doradczy dla wypracowywania projektów działania i należytego wprowadzania ich w życie, stawia sobie za zadanie:

& 1. Zbieranie, katalogowanie i roztrząsanie wszystkich propozycji nadsyłanych przez różne Episkopaty, jak również propozycji przedkładanych i wysuwanych przez ich delegatów, jako członków tejże samej Rady Naczelnej.

& 2. Wyczerpujące studiowanie wszelkich zagadnień, które w jakikolwiek sposób odnoszą się do migracji w świetle dekretów Soboru Watykańskiego II, oraz równoczesne badanie ulegających stałej ewolucji potrzeb tej kategorii ludzi.

& 3. Przedkładanie Kongregacji dla Biskupów wniosków, na podstawie których mogłaby ona wypracować odpowiednie normy dla zaproponowania Konferencjom Episkopatów, w celu powiększenia i ulepszenia wzrostu dzieł służących opiece nad migrantami.

& 4. Rada Naczelna zbiera się okresowo na posiedzeniach plenarnych lub - jeżeli wymaga tego konieczność - na posiedzeniach nadzwyczajnych.

21. Zadania Komisji Studiów są następujące:

& 1. Rozważanie zagadnień najważniejszych lub najpilniejszych.

& 2. Przedkładanie Kongregacji dla Biskupów stosownych wniosków w sprawie rozwiązania wspomnianych zagadnień.

Rozdział III.

KRAJOWE KONFERENCJE EPISKOPATU

Konferencje Biskupów, głównie krajowe, mają starannie śledzić palące zagadnienia odnośnie do wyżej wspomnianych ludzi (to znaczy migrantów, wygnańców, uchodźców, itd.) oraz jednomyślnie i wspólnymi siłami troskliwie zaradzić duchowej opiece nad nimi przy pomocy odpowiednich środków i organizacji, biorąc w rachubę w pierwszym rzędzie zasady, które zostały lub zostaną ustalone przez Stolicę Apostolską, umiejętnie przystosowując je do warunków czasu, miejsca i osób.

Z uwagi na wielką dzisiaj liczbę migrantów i turystów, poleca się, by Konferencje Episkopatu powierzyły - bądź to osobno wyznaczonemu kapłanowi, bądź też specjalnie ustanowionej Komisji - całość spraw dotyczących badania i organizacji opieki duchowej nad migrantami.

Ponieważ potrzeby duszpasterskie coraz więcej domagają się, żeby pewne zadania duszpasterskie były harmonijnie pokierowane i rozwijane, dobrze będzie utworzyć pewne

stanowiska dla obsłużenia wszystkich lub wielu diecezji jakiegoś określonego okręgu lub narodu, które można powierzyć również biskupom.

Również do Konferencji Episkopatu należy powoływanie do życia i wspomaganie dzieł, przez które po bratersku przyjmą i wesprą opieką pasterską przybywających z terenów misyjnych na studia lub w poszukiwaniu pracy. Przez nich bowiem dalekie ludy stają się niejako bliskie, a wspólnoty od dawna chrześcijańskie otrzymają okazję do dialogu z narodami, które jeszcze nie słyszały Ewangelii i do pokazania im poprzez osobistą służbę miłości i pomocy prawdziwego oblicza Chrystusa.

Ażebym biskupi w krajach od dawna chrześcijańskich mogli przyjąć imigrantów z terytoriów misyjnych i otoczyć ich troskliwą opieką duszpasterską, konieczna jest ich współpraca z biskupami misyjnymi.

22 & 1. W krajach, w których znajduje się większa ilość emigrantów, miejscowe Konferencje Episkopatu winny ustanowić specjalną Komisję Episkopatu dla spraw migracji. Komisja ta winna mieć sekretarza, który najczęściej będzie pełnić funkcję dyrektora krajowego i z tego tytułu będzie mógł być powołany do uczestnictwa w Radzie Naczelnej dla migracji.

& 2. Bardzo jest wskazane, aby członkami wspomnianej Komisji zostali również księża, zakonnicy i zakonnice, ci zwłaszcza, o których jest mowa w artykule 53 & 1, oraz świeccy doświadczeni w zagadnieniach migracji.

& 3. W krajach zaś, w których znajduje się mniejsza liczba migrantów, Konferencje Episkopatu winny wyznaczyć przynajmniej jednego biskupa opiekuna dla zapewnienia migrantom opieki duchowej.

23. Dla wprowadzenia w życie wszystkiego co w tej dziedzinie zostało postanowione przez Stolicę Świętą lub przez dekryty soborowe, Krajowe Konferencje Episkopatu bądź bezpośrednio, bądź przez dyrektora krajowego lub za pośrednictwem innej instytucji winny zatroszczyć się o to, by:

& 1. Śledzić uważnie podstawowe zagadnienia migracji i - zwracając nade wszystko uwagę na okoliczności związane z poszczególnymi miejscami i różnymi ludami - podejmować właściwe inicjatywy pasterskie, dzięki którym migranci zostaną duchowo przygotowani do przystosowania się do nowych warunków życia i będą przyjęci należycie czy to w poszczególnych dzielnicach ich własnej ojczyzny, czy też w kraj ich imigracji. Zatroszczyć się winny również gorąco o grupy niechrześcijan, które często są pozbawione wszelkiej pomocy duchowej i materialnej.

& 2. Wyszukać odpowiednich kapłanów i przygotować ich do tego szczególnego rodzaju duszpasterstwa oraz przedstawić ich Konferencjom Episkopatu tych krajów, gdzie jest

potrzeba lub odpowiednim instytucjom, ażeby - na podstawie art. 36 & 2 - zostali uznani za kapłanów lub misjonarzy migrantów.

& 3. Ustanowić, jeśli warunki temu sprzyjają, kolegium kapłanów przeznaczonych do pracy wśród migrantów, a co najmniej wybrać odpowiednie instytuty, korzystając przy tym z pomocy wyspecjalizowanych seminariów, jeśli takie istnieją, dla wychowania kandydatów do stanu kapłańskiego danej grupy językowej. W takich instytutach kapłani bądź to jeszcze przed wyjazdem za granicę, bądź też już tam przebywając, winni uczęszczać regularnie na stosowne okresowe kursy oraz usiłować również opanować, jeśli to jest konieczne, nowe metody apostołatu oraz zaznajomić się z warunkami życia gospodarczego, społecznego i kultury danego terenu.

& 4. Zachęcać członków zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, a także wiernych świeckich, by brali udział w tego rodzaju przedsięwzięciach i roztropnie korzystał z ich pomocy, aby zgodnie z dobrze pomyślanym planem duszpasterskim mogli oni dać jak największy wkład duchowy i społeczny w sprawę migrantów.

& 5. Organizować w porozumieniu z Kongregacją dla Biskupów okresowe spotkania na poziomie krajowym i kontynentalnym w celu najlepszego ujęcia i powszechnego uzgodnienia opieki duszpasterskiej nad emigrantami w taki sposób, by przystosować ją do szczególnych okoliczności występujących w różnych krajach.

& 6. Popierać właściwe kontakty z organizacjami czy to międzynarodowymi czy też krajowymi, z instytucjami i stowarzyszeniami państwowymi, aby prawa migrantów zostały otoczone jak najtroskliwszą opieką również w dziedzinie społecznej, oraz by zatroszczono się starannie o ich wychowanie, nade wszystko zaś o ich kwalifikacje zawodowe, które winny w pełni odpowiadać wymogom dzisiejszych czasów.

& 7. Przekazywać co roku do Kongregacji dla Biskupów ogólne sprawozdanie z załączeniem również ewentualnych wiadomości o charakterze statystycznym, dla lepszego poznania trudności, sugestii i życzeń, którym łatwiej będzie można zadośćuczynić.

24 & 1 Migracje wszelkiego rodzaju, jak również wszystkie kategorie ludzi, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczą w obecnym zjawisku częstej zmiany miejsca w różnych stronach świata (marynarze, lotnicy, koczownicy), nie tylko stwarzają nowe trudności w duszpasterstwie, ale przynoszą ze sobą również aspekty wyjątkowe w dziedzinie duchowej, psychologicznej, finansowej i organizacyjnej, zwłaszcza gdy chodzi o wygnańców, uchodźców lub migrantów, opuszczających swoje strony, które znajdują się w trudnym położeniu z uwagi na nadmierny przyrost ludności i są jeszcze opóźnione w rozwoju.

& 2. Dla zebrania środków niezbędnych dla rozwiązania w granicach możliwości tych trudnych zagadnień, zaleca się usilnie, aby Konferencje Episkopatu i ordynariusze wyznaczyli co roku "Dzień migranta".

& 3. Obchód "Dnia migranta" winien zmierzać przede wszystkim ku temu, aby członkowie Ludu Bożego, każdy stosownie do własnego położenia, w świetle Bożego zamiaru zbawienia poznawali lepiej swe obowiązki i wypełniali swą część odpowiedzialności w popieraniu poczynań na rzecz migracji; ażeby wszyscy wierni, wznosząc modły do Boga, wybłagali pomoc dla nowych powołań misjonarskich; ażeby wzmagał się i umacniał duch apostołski kapłanów, a wreszcie, by wiara chrześcijańska migrantów została zachowana, a nawet stawała się coraz żywsza.

& 4. Co się zaś tyczy zagadnień określonych jako psychologiczne, wymaga to wielkiego wspólnego wysiłku chrześcijan, ażeby w jednoświłku zostały przezwyciężone wszystkie przesady i wszystkie dyskryminacje typu nacjonalistycznego, rasowego i religijnego, by natomiast zaistniały jak najlepsze, jak najbardziej lojalne stosunki, pełne prawdziwego uczucia braterstwa między narodami.

& 5. Ponieważ liczne i roztropne poczynania kapłanów lub misjonarzy, asystentów społecznych i wszystkich instytucji opiekujących się migrantami, stwarzają dla Konferencji Episkopatu i dla poszczególnych ordynariuszy nowe i dotkliwie trudności o charakterze finansowym i organizacyjnym, dlatego "Dzień migranta" ma również na celu skłonić wiernych do uważnego zastanowienia się nad obowiązkiem, jaki na nich ciąży, mianowicie zebrania środków dla ulżenia potrzebom swych braci migrantów. Dlatego Konferencje Episkopatu mogą wyzyskać tego rodzaju uroczystość dla wzmożenia zainteresowania wiernych tymi sprawami i dla wezwania ich do szczodrego wkładu w podtrzymanie koniecznych przedsięwzięć.

& 6. "Dzień migranta" winien być obchodzony w takim czasie i w taki sposób, na jaki zezwalają okoliczności miejscowe i wymagania środowiska społecznego.

Rozdział IV.

ORDYNARIUSZE MIEJSCA

Specjalną troską należy otoczyć tych wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać ze wspólnej i zwykłej opieki duszpasterskiej proboszczów lub w ogóle są jej pozbawieni, jak np. liczne rzesze emigrantów, uchodźcy i wygnańcy, podróżujący statkami czy samolotami, koczownicy oraz inni tego rodzaju. Dla roztoczenia opieki nad życiem duchowym tych, którzy okresowo udają się w inne strony celem wypoczynku, trzeba zastosować właściwe metody duszpasterskie.

W podobnych okolicznościach należy również zadbać o wiernych odmiennych języków, czy to przez kapłanów i parafie ich języka, czy przez wikariusza biskupiego, władającego dobrze daną mową, a nawet wyposażonego w razie potrzeby, w godność biskupią, czy wreszcie posługując się innymi, bardziej odpowiednimi środkami.

Wikariusze biskupi - w określonej części diecezji lub też w specjalnym dziale pracy, albo też w stosunku do wiernych określonego obrządku lub pewnej kategorii ludzi - w zależności od nominacji otrzymanej od biskupa diecezjalnego, posiadają ten sam zakres władzy kierowniczej, jaki prawo kanoniczne przypisuje wikariuszowi generalnemu.

W odniesieniu więc do różnych form i różnych sposobów - wypróbowanych poprzez długie doświadczenie - zapewnienia właściwej opieki duszpasterskiej migrantom, ordynariusze miejscowi winni mieć na uwadze co następuje:

A. - Ordynariusze krajów (emigracyjnych), z których następuje wyjazd.

25. Jeżeli okaże się konieczne, a przynajmniej właściwe, powinien zostać zorganizowany przy Kurii diecezjalnej urząd specjalny dla migrantów, który zajmowałby się ich zagadnieniami i ich sprawami oraz podejmował różne inne inicjatywy, zarówno przed wyjazdem jak i po ich wyjeździe.

26. Ordynariusze winni przypominać proboszczom, że ciąży na nich trudny obowiązek dania wszystkim wiernym takiej formacji religijnej, by jeśli zajdzie potrzeba, mogli lepiej stawić czoła trudnościom i niebezpieczeństwom związanym z ich wyjazdem, oraz byli w możności nawiązać nowe stosunki z innymi ludźmi, bez względu na to, czy udają się w inne strony kraju ojczystego, czy też za granicę do innych krajów, gdzie mieszkańcy wyznają inną lub różne religie. W ten sposób migranci będą mieli pewność, że jeśli kiedykolwiek w przyszłości powrócą do domu, czy to przejściowo tylko, czy też na stałe, zawsze znajdą u proboszcza ojcowską opiekę.

27. Ordynariusze miejsca winni starać się o odszukanie względnie zidentyfikowanie kapłanów, tak diecezjalnych, jak i zakonnych, zdatnych i przygotowanych do tej wcale nie łatwej posługi duszpasterskiej, i chętnie oddać ich do dyspozycji Konferencji Episkopatu, które będą ich potrzebowały.

28. Niechaj każdy ordynariusz nie omieszka nawiązać ścisłej łączności z Konferencją Episkopatu i jej instytucjami, ażeby uzyskać pomoc w potrzebach własnej diecezji, względnie by ofiarować wzajemnie własną pomoc innym diecezjom - w wykonaniu postanowień teje Konferencji w dziedzinie opieki duszpasterskiej nad emigrantami.

B. - Ordynariusze krajów (imigracyjnych), do których się przyjeżdża.

29. Jeśli okaże się konieczne, również w diecezjach imigracyjnych winien powstać przy Kurii Biskupiej specjalny urząd dla migrantów, a na jego czele winien stanąć wikariusz biskupi lub inny kapłan, przygotowany do tej pracy.

30 & 1 Wzywa się wszystkich wiernych, zarówno duchownych, jak świeckich, zakonników lub zakonnic, ażeby przyjmowali migrantów w duchu szczerzej życzliwości i nieśli im pomoc w wielkich potrzebach, które stają od początku przed migrantami.

& 2. Równie ochoczo winni nieść pomoc również innym chrześcijanom, którzy nie pozostają w ścisłej łączności z Kościołem Katolickim, a nie mają pomocy od duchownych własnego Kościoła, lub wspólnoty. Niechaj też nie odmawiają pomocy imigrantom niechrześcijanom, przestrzegając - odnośnie współdziałania w kulcie (*communicatio in sacris*) zasad zawartych w dekreście Soboru Watykańskiego II *Unitatis Reintegratio* i w *Dyrektorium Ekumenicznym*.

& 3. Opieka duchowa nad wszystkimi wiernymi, przeto także nad migrantami, przebywającymi na terenie określonej parafii, należy głównie do miejscowych proboszczów, którzy kiedyś będą musieli zdać Bogu sprawę z wykonania tego obowiązku. Niechaj więc umieją współdziałać w tak poważnym obowiązku z kapłanem lub misjonarzem, jeżeli ten znajduje się na miejscu.

31 & 1 W porozumieniu z krajową Konferencją Episkopatu lub z Instytucjami przeznaczonymi dla spraw migracji winni starać się o kapłanów tejże mowy lub narodowości co migranci.

& 2. Jeśli ze względu na szczególne okoliczności, np. niewystarczającą liczbę kapłanów tego samego języka lub narodowości, narzucają się inne rozwiązania, niechaj ordynariusze skorzystają ze wspólnoty innych kapłanów, którzy znają dobrze język migrantów, oraz niechaj dołożą wszelkich starań, by ich nowych synów ustrzec od jakiegokolwiek dyskryminacji czy poważnych niebezpieczeństw w praktykowaniu życia chrześcijańskiego.

& 3. Kiedy trzeba zatroszczyć się o opiekę duchową migrantów innego obrządku, należy - bez naruszania uprawnień ich Hierarchii - uwzględnić również dekryty, które się do nich odnoszą.

& 4. Podobnie, jeżeli konieczne, winna być zapewniona opieka duchowa dla chrześcijan nie będących w ścisłej łączności z Kościołem Katolickim, w porozumieniu z ich przełożonymi lub duchownymi zgodnie z instrukcjami, wydanymi przez kompetentne urzędy Stolicy Apostolskiej.

32. Niechaj ordynariusze miejscowi nie odmawiają dopuszczenia w świętej liturgii - stosownie do postanowień Soboru Watykańskiego II używania własnego języka narodowego migrantów w oparciu o odpowiednią narodowość.

33. W sprawowaniu opieki duszpasterskiej migrantów poleca się, jako wypróbowane długim doświadczeniem, następujące podstawowe sposoby i metody, które oczywiście

należy przystosować do różnych okoliczności i obyczajów miejscowych, jak również do przyzwyczajęń i potrzeb tychże wiernych:

& 1. Gdzie znajduje się większa liczba migrantów tej samej mowy, którzy albo osiedlili się w danej okolicy, albo też nieustannie tam się przewijają, może być użyteczne utworzenie parafii personalnej, która winna być odpowiednio określona przez miejscowego ordynariusza.

& 2. Biskup może również erygować "Misje" z zadaniem duszpasterskim na dokładnie określonym terytorium, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie migranci nie mają jeszcze stałego zamieszkania. Tego rodzaju misja jest przewidziana szczególnie dla tych kategorii ludzi, którzy znajdują się tam przez pewien okres, czy dla jakiegokolwiek innego powodu.

& 3. Jeśli okoliczności temu sprzyjają, misja duszpasterska, utworzona na terenie jednej lub nawet kilku parafii terytorialnych, może być przyłączona do jednej z parafii terytorialnych, szczególnie gdy ta prowadzona jest przez to samo zgromadzenie zakonne, które sprawuje opiekę duchową nad migrantami.

& 4. Jeżeli uważa się, że nie zachodzi potrzeba stworzenia parafii personalnej, ani też misji duszpasterskiej, niezależnej lub przydzielonej do jednej z parafii, wówczas należy powierzyć opiekę duchową nad migrantami kapelanom lub misjonarzom tego samego języka, którzy będą mieli ściśle określone terytorium dla swej pasterskiej posługi.

& 5. W miejscach, gdzie jest duża liczba migrantów, dla sprawowania nad nimi opieki duchowej, kapelan lub misjonarz może być ustanowiony jako wikariusz przy jednej lub więcej parafiach.

& 6. Wreszcie, ażeby wierni różnych języków, wchodzący w skład nowych organizacji międzynarodowych, istniejących w naszych czasach, nie pozostawali pozbawieni opieki duchowej, winni być wyznaczeni kapłani, znający te języki, by duszpasterzowali dla ich dobra duchowego.

34 & 1. Należy przydzielić w miarę możliwości każdemu kapelanowi lub misjonarzowi migrantów jakiś kościół, kaplicę, lub nawet oratorium publiczne czy półpubliczne dla spełniania posługi duchowej.

& 2. W przeciwnym wypadku miejscowy ordynariusz winien wydać odpowiednie zarządzenia, żeby umożliwić temuż kapelanowi lub misjonarzowi migrantów swobodne i na równi z innymi wykonywanie posługi duchowej w którymś z kościołów, nie wyłączając kościoła parafialnego

& 3. Wydaje się również pożyteczne budowanie i wyposażenie domów, do których migranci będą mogli uczęszczać jako do własnej siedziby, aby tam kultywować sobie

właściwe dobra i wartości duchowe, by cieszyć się zasłużonym wypoczynkiem i odprężeniem w wolnych chwilach oraz znaleźć tam pozytywną pomoc i wsparcie.

Rozdział V.

KAPELANI LUB MISJONARZE MIGRANTÓW ORAZ ICH DELEGACI

Należy zatroszczyć się o wiernych różnych języków bądź poprzez kapłanów lub parafie tego samego języka, bądź też poprzez wikariusza biskupiego, dobrze znającego ten język, oraz wyposażonego - jeśli zachodzi potrzeba - w godność biskupią, bądź też wreszcie w inny właściwy sposób.

A. - Kapelani lub misjonarze

35. Kapłani, którzy otrzymali od władz kościelnych oficjalne zlecenie pełnienia opieki nad migrantami, używającymi tego samego języka, nazywają się kapelanami lub misjonarzami migrantów.

36 & 1. Kapłani, którzy pragną poświęcić się opiece duchowej nad migrantami, muszą najpierw otrzymać pozwolenie od swych ordynariuszy, a następnie stawić się do dyspozycji własnej Konferencji Episkopatu lub Instytutów przeznaczonych dla spraw migracji.

& 2. Wyjąwszy wypadki, w których specyficzne okoliczności wymagają, by dekret nominacji został wystawiony przez Kongregację dla Biskupów, wystawienie odpowiednich dokumentów kapłanom dla migrantów należy do Konferencji Episkopatu kraju, z którego wyjeżdżają. Konferencja również przedstawia ich Konferencji Episkopatu tego kraju, do którego są skierowani. Ta Konferencja dopuszczonych kapłanów lub misjonarzy powierza miejscowym ordynariuszom, którzy przeznaczają ich do opieki duchowej emigrantów.

& 3. Zakonników, poświęcających się opiece nad migrantami obowiązują tutaj zasady szczegółowe, zawarte w rozdziale VI.

& 4. Opieka duchowa nad migrantami winna być powierzona - w miarę możliwości -- kapłanowi należycie przygotowanemu w ciągu odpowiednio długiego czasu i obdarzonego cnotami, wiedzą, znajomością języków i innymi zaletami moralnymi, dzięki którym będzie zdolny do podjęcia tego, tak bardzo delikatnego zadania.

37 & 1. Kapelan lub misjonarz emigrantów pozostaje nadal inkardynowany do swej własnej diecezji, może więc zawsze do niej powrócić zależnie od uznania i zezwolenia zainteresowanych przełożonych. Jeżeli skorzysta z zezwolenia na powrót, kapelan

posiada te wszystkie uprawnienia, jakie przysługiwałyby mu gdyby spełnił kapłańską posługę w swej diecezji.

& 2. Kapelan lub misjonarz migrantów w ciągu całego okresu pełnienia swej funkcji zarówno w spełnianiu posług kapłańskich, jak i przestrzeganiu dyscypliny podlega jurysdykcji miejscowego ordynariusza.

& 3. Odnośnie do administracji dobrami doczesnymi, kapelani lub misjonarze migrantów, po uzyskaniu uprzedniej zgody dyrektora krajowego, są obowiązani prosić o upoważnienie miejscowego ordynariusza przed podjęciem jakiejkolwiek inicjatywy o charakterze ekonomicznym. Muszą oni pod koniec roku złożyć z tej działalności dokładne sprawozdanie.

38. Kapelan lub misjonarz, któremu została powierzona parafia personalna, posiada pełną władzę proboszcza, wraz ze wszystkimi uprawnieniami i obowiązkami, które zgodnie z prawem kanonicznym przysługują proboszczom. Ponadto kapelan - mimo że pozbawiony jest jurysdykcji terytorialnej - korzysta z przywileju udzielenia sakramentu bierzmowania swym wiernym *in articulo mortis*.

39 & 1. Kapelan lub misjonarz, któremu powierzono misję duszpasterską, posiada władzę właściwą (*proprio*) i - z uwzględnieniem należnych różnic - zrównany jest z proboszczem.

& 2. Władza jest władzą personalną, to znaczy jest sprawowana jedynie w odniesieniu do osób migrantów, używających tego samego języka i ograniczona do terytorium samej misji.

& 3. Władza ta jest prawnie zrównana z władzą proboszcza miejscowego. Przeto każdy z migrantów ma pełną możliwość swobodnego zwrócenia się o udzielenie sakramentów, łącznie z sakramentem małżeństwa, zarówno do kapelana lub misjonarza własnego języka, jak do miejscowego proboszcza.

& 4. Wreszcie, oprócz wszystkich uprawnień przyznanych proboszczom przez prawo powszechne, kapelanowi lub misjonarzowi migrantów przysługują jeszcze inne prawa i inne obowiązki specjalne.

Co się tyczy praw, należy wymienić następujące:

a) władzę udzielania powierzonym sobie wiernym tego samego języka sakramentu bierzmowania - *in articulo mortis* - zgodnie z zasadami dekretu *Spiritus Sancti munera*;

b) władzę pełnoprawnego asystowania przy zawieraniu związków małżeńskich osób, z których przynajmniej jedna przynależy do tego samego języka, w obrębie swojego terytorium z zachowaniem obowiązujących przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego również w odniesieniu do przepisów o ważności (*liceitas*) oraz norm dotyczących badania stanu wolnego osób wstępujących w związek małżeński.

Co się tyczy obowiązków, należy wymienić następujące:

a) W pełnieniu posługi duchowej dla wiernych swojej grupy językowej wykonywanie tych samych zadań, do których na mocy przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego jest zobowiązany proboszcz.

b) W szczególności zaś obowiązek:

1) rezydowania na przydzielonym terytorium zgodnie z zasadami prawa kanonicznego;

2) prowadzenie ksiąg parafialnych zgodnie z zasadami Kodeksu Prawa Kanonicznego i wysyłanie ich autentycznych odpisów miejscowemu proboszczowi z końcem każdego roku;

c) nie jest natomiast obowiązany do odprawiania Mszy św. "pro populo" według norm prawa powszechnego.

& 5. Kapłani przydzieleni jako pomocnicy kapelanowi lub misjonarzowi, któremu powierzona jest misja duszpasterska, otrzymują te same zadania i te same uprawnienia, które przysługują wikariuszom, współpracownikom proboszcza, zachowując jednak należne różnice.

40 & 1. Tam gdzie ordynariusz miejsca nie może ustanowić osobnej misji duszpasterskiej, winien udzielić kapelanowi lub misjonarzowi stosownych uprawnień, ażeby migranci tego samego języka, zamieszkujący na określonym terytorium, mogli korzystać z rzeczywistej opieki duszpasterskiej.

& 2. W tego rodzaju okolicznościach biskupi winni zatroszczyć się, by prawa i obowiązki kapelana lub misjonarza migrantów były dokładnie określone i uzgodnione z urzędem miejscowych proboszczów.

41. Kapelan lub misjonarz migrantów, który prawnie pełni obowiązki wikariusza współpracownika jednej lub kilku parafii, powinien mieć zapewniony czas i odpowiednie środki, by jego posługi duszpasterskie mogły przynieść obfite owoce, zgodnie z potrzebami samych migrantów.

42. Kapelani lub misjonarze migrantów, bez względu na to, jakkolwiek byłaby ich pozycja prawna i jakkolwiek byłby ich udział, który na zlecenie ordynariusza miejsca wkładają w opiekę nad migrantami, winni - w duchu i w działaniu - dołożyć wszelkich starań, by przystosować się do diecezji, w której sprawują swą kapłańską posługę. Winni, dopóki w niej przebywają, poważać i szanować miejscowego ordynariusza tak jak własnego. Winni przestrzegać dokładnie diecezjalnych zarządzeń duszpasterskich i złączeni w duchu braterstwa z kapłanami diecezji, szczególnie zaś z proboszczami, poświęcić się pracy nad zbawieniem dusz. Winni uczęszczać na zebrania diecezjalne oraz pilnie uczestniczyć w naukowych sesjach poświęconych zagadnieniom moralnym i

liturgicznym. Takie poczucie solidarności w zamierzeniach i w działaniu będzie również i dla migrantów dobrym przykładem przystosowania się i współpracy.

43 & 1. Ordynariusze miejsca, jak i proboszczowie winni traktować kapelanów lub misjonarzy migrantów z najwyższą miłością oraz chętnie wspierać ich w pełnieniu trudnej posługi, aby przyniosła ona korzyść duszom powierzonym ich trosce. Niechaj postarają się, by ofiarowano im te same warunki, jakimi cieszą się inni kapłani diecezji, oraz udzielono im tych samych praw i ubezpieczeń w sprawach ekonomicznych.

& 2. Byłoby bardzo odpowiednie, by niektórzy z kapelanów lub misjonarzy migrantów zostali powołani do Rady Kapłańskiej.

& 3. Słuszne jest również, by ordynariusze miejsca udzielili także kapelanom lub misjonarzom migrantów - jeśli okoliczności na to pozwalają - tych przywilejów i uprawnień, których - zgodnie z Listem Apostolskim Pastorale munus - mogą udzielić kapłanom swej diecezji.

& 4. Kapelani lub misjonarze mogą oddalić się z misji na przeciąg jednego miesiąca w roku, byle tylko została zapewniona opieka duszpasterska przez innego kapłana, zatwierdzonego przez miejscowego ordynariusza.

44 & 1. W krajach, gdzie znajduje się wielu kapelanów lub misjonarzy migrantów tego samego języka, pożądane jest, aby jeden z nich został mianowany delegatem kapelanów lub misjonarzy.

& 2. Delegat kapelanów lub misjonarzy zostaje wybrany - po uprzednim porozumieniu z zainteresowanymi Konferencjami Episkopatu przez Konferencję kraju, w którym tenże delegat pełni swą posługę.

45. Delegat kapelanów lub misjonarzy z tytułu swej funkcji nie posiada żadnej władzy jurysdykcyjnej czy to terytorialnej, czy personalnej.

46. Zadaniem delegata kapelanów lub misjonarzy migrantów jest, po uprzednim zasięgnięciu opinii zainteresowanych ordynariuszy miejsca:

1. Ułożyć stosunki z biskupami tych krajów lub okręgów, gdzie stale rezydują kapelani lub misjonarze migrantów, oraz z tymi, do których z racji swego urzędu muszą oni obowiązkowo zwracać się we wszystkich sprawach dotyczących dobra duchowego migrantów ich własnej narodowości lub języka.
2. Kierować kapelanami lub misjonarzami, przestrzegając uprawnień ordynariuszów i przełożonych.

47 & 1. Delegat więc winien dbać o to, by:

- a. kapelani lub misjonarze prowadzili życie zgodnie z zasadami kanonów i pilnie wypełniali swe obowiązki;
- b. starannie dbano o godny wygląd i stan własności kościołów, kaplic czy oratoriów oraz paramentów i naczyń, zwłaszcza tych, które służą do przechowywania Przenajśw. Sakramentu i do odprawiania Mszy św.;
- c. szczegółowo i właściwie wykonywane były rozporządzenia wydawane przez Konferencję Episkopatu i przez miejscowych ordynariuszy;
- d. nabożeństwa były odprawiane zgodnie z przepisami liturgicznymi i dekretami Kongregacji dla kultu Bożego; dobra kościelne skrupulatnie administrowane, a obowiązki z nimi związane, przede wszystkim Msze św., ściśle wypełniane; księgi parafialne systematycznie prowadzone i przechowywane, o czym jest mowa w n. 39, & 4 (b) 2.

& 2. Aby mieć dokładny pogląd na to wszystko, delegat winien często wizytować misje.

& 3. Do obowiązków delegata należy również odwiedzanie chorych kapelanów lub misjonarzy i staranie, aby im nie brakło pomocy duchowej czy materialnej, w razie zaś śmierci, aby nie zabrakło godnego pogrzebu. Musi również zadbać o to, by w wypadku choroby lub śmierci kapelana czy misjonarza, nie przepadły lub zostały przywłaszczone księgi, dokumenty czy wszelka inna własność misji.

& 4. Opisane w par. 1-3 obowiązki łączą się z uprawnieniami kompetentnej miejscowej władzy.

48. Delegat, przy życzliwym stanowisku kompetentnych władz, będzie mógł w określonych okolicznościach zwoływać kapelanów lub misjonarzy, aby wraz z nimi przede wszystkim odprawić ćwiczenia duchowe oraz omawiać najwłaściwsze metody ich posługi kapłańskiej. Wszystkie jednak wnioski lub uchwały, przed wprowadzeniem w życie, muszą zostać przedłożone tym samym władzom dla uzyskania zatwierdzenia.

49. Byłoby wskazane, aby delegaci byli konsultowani zawsze gdy wyłoni się sprawa nominacji, przeniesienia czy usunięcia kapelanów lub misjonarzy oraz stworzenia nowych misji.

50. Miejscowe Konferencje Episkopatu, a także sami biskupi, w obrębie własnej diecezji, mogą udzielić delegatowi szerszych uprawnień zależnie od okoliczności i szczególnych potrzeb.

51. Przynajmniej raz do roku delegat winien złożyć za pośrednictwem dyrektora krajowego danej Konferencji Episkopatu oraz Konferencji Episkopatu własnego kraju, sprawozdanie z działalności apostolskiej wśród migrantów, informując o poczynionych postępach oraz o istniejących trudnościach.

Rozdział VI.

ZAKONNICY I ZAKONNICE

Z uwagi na palące potrzeby dusz oraz na brak kleru diecezjalnego, biskupi mogą zawezwać przede wszystkim instytuty zakonne, nie poświęcające się życiu czysto kontemplacyjnemu, do pomocy w różnych posługach duszpasterskich, mając jednak na uwadze właściwy każdemu instytutowi charakter. Niech przełożeni będą, w miarę sił, skłonni do okazywania tej współpracy również przez przyjmowanie, choćby czasowe parafii.

52. Instytuty życia wspólnego posiadają często w swoim gronie członków pochodzących z różnych narodów i z odległych miejsc apostołatu, którzy również posiadają różną formację i wykształcenie; ci właśnie mogą być użyty do pracy jako kapłani lub współpracownicy odpowiednio przygotowani, dzięki czemu mogą być łatwiej przeniesieni i stać się niezwykle cenną pomocą w duszpasterstwie migracyjnym.

53 & 1 Podnieść należy z uznaniem wielką wartość pracy w tej dziedzinie, rozwijanej przez instytuty, które w swoich ślubach zakonnych posiadają jako istotny i szczególny cel działalność apostołską wśród migrantów, jak mianowicie Misjonarze od św. Karola, zwani Skalabrynianami, Towarzystwo Chrystusowe dla Emigrantów Polskich, Towarzystwo św. Pawła dla Emigrantów Maltańskich.

& 2. Dla innych zaś Instytutów, chociaż nie stawiają sobie jako szczególnego celu apostołatu wśród emigrantów, będzie to z korzyścią i godne uznania, jeśli i one zajmą się duszpasterstwem wśród tej kategorii wiernych, zwracając specjalną uwagę na te poczynania, które najlepiej odpowiadają ich własnym celom i charakterowi.

& 3. Jeśli który z ordynariuszów miejsca zamierza powierzyć opiekę nad migrantami jednemu ze zgromadzeń zakonnych, winien - z uwzględnieniem obowiązujących norm prawa kanonicznego - zawrzeć umowę na piśmie z przełożonym Zgromadzenia, omawiając równocześnie sprawę z Konferencją Episkopatu lub z instytucjami Episkopatu, które w kraju skąd pochodzą migranci zajmują się opieką duchową nad nimi.

& 4. Nawet te instytuty, które jako cel szczególny stawiają sobie opiekę nad migrantami, muszą wszelkie dzieła i przedsięwzięcia podejmowane dla dobra migrantów podporządkować władzy i kierownictwu miejscowego ordynariusza. Nienaruszone jednak pozostaje prawo przełożonych zakonnych w dziedzinie opieki nad życiem swych współbraci, także - razem z miejscowym ordynariuszem - nad wypełnianiem zleconych im zadań.

& 5. Jeśli zaś obowiązek opieki duszpasterskiej zostanie powierzony pojedynczemu zakonnikowi, zawsze konieczne jest uzyskanie uprzedniej zgody przełożonego i zawarcie

odpowiedniej umowy na piśmie zachowując tę samą procedurę (z uzgodnieniem koniecznych rozróżnień), jaka została ustalona w art. 36 dla kapłanów diecezjalnych.

54 & 1. Istnieją różnorodne dzieła pomocy i liczne inicjatywy w dziedzinie miłosierdzia, które często wiążą się z apostołstwem wśród migrantów. Na tym polu godna polecenia i najwyższej pochwały jest pomoc niesiona przez instytuty zakonne żeńskie, zwłaszcza te, które sobie za cel specyficzny stawiają tego rodzaju posługę. Ażeby przeto owoce ich pracy były jak najobfitsze, należy zadbać, aby tym instytutom - z pełnym poszanowaniem dla ich praw i z uwzględnieniem ich charakteru nigdy pod żadnym warunkiem nie brakło ani opieki duchowej, ani odpowiednich środków materialnych.

& 2. Pożądane jest, aby żeńskie instytuty zakonne coraz lepiej poznawały i rozwijały tego rodzaju apostołat.

55 & 1. Niechaj zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II będzie rozwijana i popierana - przy zachęcie biskupów i przełożonych - stała współpraca i bratnia zgoda między instytutami zakonnymi męskimi i żeńskimi, duchowieństwem diecezjalnym oraz religijnymi stowarzyszeniami świeckimi diecezjalnymi i międzydiecezjalnymi.

& 2. W pełnieniu apostołatu wśród migrantów i innych wiernych, wszyscy zakonnicy są obowiązani do podporządkowania się zarządzeniom miejscowego ordynariusza

& 3. Jeśli by w pełnieniu apostołatu cokolwiek bezpośrednio lub pośrednio dotyczyło domu lub wspólnoty zakonnej, winno być uzgodnione między zakonnikami a ordynariuszami miejscowymi oraz innymi instytucjami, prowadzącymi działalność wśród emigrantów, za pośrednictwem właściwych przełożonych.

Rozdział VII.

O UCZESTNICTWIE ŚWIECKICH

Świeccy zaś powinni podjąć trud odnowy porządku doczesnego jako własne zadanie i spełniać je bezpośrednio i zdecydowanie, kierując się światłem Ewangelii i duchem Kościoła, przynagleni miłością chrześcijańską. Jako obywatele powinni współpracować ze współobywatelami, działając z właściwą kompetencją i na własną odpowiedzialność, szukając wszędzie i we wszystkim sprawiedliwości Królestwa Bożego.

Spośród znaków naszych czasów zasługuje na szczególną uwagę wzmagające się stale i nierozzerwalnie poczucie solidarności wszystkich narodów; zadaniem apostołstwa świeckich jest troskliwe popieranie go i obracanie w szczerze i prawdziwe poczucie braterstwa. Nadto świeccy winni mieć na oku teren międzynarodowy i zagadnienia, które się tam wyłaniają, oraz ich rozwiązanie bądź teoretyczne, bądź praktyczne, zwłaszcza w stosunku do narodów będących na drodze do rozwoju.

56. Wielu zagadnień, wynikających z ciągłego ruchu wśród narodów, nie da się rozwiązać bez współpracy świeckich. Dlatego też Kościół, usiłując zadośćuczynić potrzebom duszpasterskim migrantów; gorąco wzywa cały Lud Boży, a w szczególności wiernych świeckich, wrażliwych na zobowiązania apostołskie, ażeby - w wykonywaniu przyjętych na się specjalnych zadań - z pełnym oddaniem współpracowali nad odnową świata i nad konkretnym urzeczywistnieniem tego, czego wymaga prawda, sprawiedliwość i miłość.

57. Migracje z podwójnego punktu widzenia - zarówno tych, którzy opuszczają ojczyznę, jak i tych, którzy w swej ojczyźnie przyjmują cudzoziemców - przynoszą z sobą nową formę współżycia między ludźmi, przedtem sobie nieznanymi. Tu właśnie otwiera się pole pracy dla świeckich: przyjąć przybyszów jak braci i nie widzieć w nich jedynie zwykłych narzędzi produkcji, istoty obdarzone ludzką godnością i budowniczych nowego, pełniejszego współżycia między ludźmi.

Z migracjami wiążą się ponadto inne zagadnienia, takie mianowicie jak dom, praca, ubezpieczenia społeczne, oraz inne, wynikające z różnicy rasy, języka i kultury. Świeccy więc winni dołożyć starań, by zostały one rozwiązane zgodnie z wymogami miłości, a zarazem sprawiedliwości i równości, tak by przy równoczesnym, stale rosnącym postępie ekonomicznym, związanym z wymianą między narodami, życie jednostek i ich rodzin nie stawało się niepewne i zdane na łaskę losu. Zadaniem świeckich jest przeprowadzić uznanie i zabezpieczenie wszystkich tych praw, zwłaszcza dotyczących jedności rodziny, również w ustawodawstwie cywilnym, wszelka zaś w tej dziedzinie dyskryminacja winna być wyeliminowana.

58. Współpraca świeckich jest nie mniej konieczna w prowadzeniu ewangelizacji migrantów. Winni oni pomagać kapelanom i misjonarzom, w celu ułatwienia im kontaktów z migrantami żyjącymi z dala lub w rozproszeniu, winni brać czynny udział w obrzędach liturgicznych, tak, aby cześć oddawana Bogu umacniała ducha. Nie powinni zaniedbywać żadnej okazji, by głosić słowo Boże wśród różnych grup etnicznych w sposób świeckim właściwy. Wszystko to staje się tym konieczniejsze w tych stronach, gdzie z powodu dużych odległości lub rozproszenia osadnictwa, czy też braku duchowieństwa własnej narodowości, lub w ogóle braku miejscowego duchowieństwa, migranci pozbawieni są jakiegokolwiek opieki religijnej. W tych wypadkach świeccy winni starać się, aby migrantów odnaleźć, przyjaźnie ich przyjmować, zachęcać i prowadzić do lokalnego kościoła.

Ten apostołski obowiązek w szczególny sposób ciąży na tych świeckich, którzy w migracjach, w urzędach lub miejscach pracy, żyją w ścisłym kontakcie z niekatolikami, niechrześcijanami lub niewierzącymi. Szczególną uwagę należy poświęcić młodzieży studiującej na uniwersytetach. Świeccy bowiem posiadają często lepsze okazje, które często wymykają się kapelanom lub misjonarzom; wiedząc mianowicie życie prawdziwie katolickie, przepełnione duchem apostołskim, jako obywatele ze współobywatelami, z właściwą kompetencją i na własną odpowiedzialność, skuteczniej mogą uzupełnić to, czego nie dostaje ich braciom w kapłaństwie.

59. Świeccy sprawujący wysokie urzędy publiczne, świadomi korzyści, które wnosi odmienna kultura migrantów, winni pracować nad tym, aby państwa i ich rządy uznały ten wkład i gorliwie popierały to wszystko, co służy wzajemnemu współżyciu i współpracy różnych grup etnicznych. Świeccy zaś, którzy wywierają znaczniejszy wpływ na opinię publiczną, niech starają się o wytworzenie w społeczeństwie takiego powszechnego uświadomienia o tym zagadnieniu, jakiego wymaga osiągnięcie wspomnianego celu.

60. Tam, gdzie znajduje się większa liczba migrantów, należy dać im szczególnie tę możliwość, by mogli uczestniczyć w Radzie pastoralnej czy parafialnej, by w ten sposób rzeczywiście zostali włączeni do struktur miejscowej wspólnoty kościelnej.

61. Wychodząc z tego samego założenia, w większym jeszcze stopniu niż pojedynczy ludzie, stowarzyszenia katolickie winny otoczyć emigrantów jak najbardziej troskliwą opieką, zwłaszcza tych, którzy potrzebują mieszkania, pracy, wykształcenia czy środków do życia. Trzeba szczególnie pamiętać o tym, jak wielką wartością dla emigrantów jest zaofiarowanie im - współpracując szczególnie z instytucjami już istniejącymi możliwości uzupełnienia ich przygotowania zawodowego lub zdobycia nowej specjalności. Stowarzyszenia katolickie winny przeto konkretnie wspierać urzędy dla migrantów, istniejące czy to przy Kurii diecezjalnej czy też przy parafiach. Wszyscy migranci winni być zaproszeni do wstępowania na członków do jakiegokolwiek zespołu lub stowarzyszenia apostołstwa świeckich, przy współpracy tych, którzy już w ojczystym kraju byli członkami jednego z tych stowarzyszeń.

Chociaż migranci mogą mieć własne stowarzyszenia, nie mniej jednak należy starać się o to, by niektórzy z ich członków mieli możliwość zapisania się do stowarzyszeń (lub związków zawodowych danego okręgu; w ten sposób zbuduje się jakby pomost zdolny do połączenia różnych grup etnicznych. Nie dość jest zachęcać jedynie pojedynczych migrantów do członkostwa w miejscowych stowarzyszeniach, lecz należy również popierać współpracę większych zespołów, które prowadzą apostołstwo świeckich czy to w krajach pochodzenia, czy też osiedlenia.

Pozostawiając szczegółowym instrukcjom rewizję przepisów dotyczących wyjazdu kapłanów do krajów zaoceanicznych, ich inkardynację do tamtejszych diecezji, jak również przepisy dotyczące obowiązków kapelanów na statkach i ich dyrektorów oraz regulaminu Papieskiego Kolegium Kapłanów dla migrantów włoskich, wyrażamy uzasadnioną nadzieję, że opieka duszpasterska nad migrantami dzięki tej Instrukcji będzie lepiej uporządkowana i dostosowana do potrzeb bieżącej chwili i przyniesie - z pomocą Bożą - coraz to obfitsze owoce dla dobra dusz i szczęśliwie przyczyni się, by wszędzie rozwijały się uczucia zgody i braterstwa między ludźmi, ukochanymi dziećmi jedynego Ojca.

Dan w Rzymie, w siedzibie Kongregacji dla Biskupów, dnia 22 sierpnia 1969 r.